**Riese – wielka tajemnica III Rzeszy**

**Dolny Śląsk skrywa w sobie wiele sekretów. Jedną z największych zagadek pozostaje kompleks Riese. Czy rzeczywiście w Górach Sowich miała powstać jedna z głównych kwater Adolfa Hitlera? Dlaczego Niemcom zależało na tym, by ukryć podziemne tunele przed światem?**

Te pytania do dziś nie doczekały się jednoznacznej odpowiedzi. Jednak jedno wiemy na pewno. Kompleks Riese to miejsce warte zobaczenia. Część sekretnych korytarzy z czasów II wojny światowej jest dostępna dla zwiedzających.Góry Sowie znajdują się w południowo-zachodniej części naszego kraju i należą do Sudetów Środkowych. Położone między Pogórzem Wałbrzyskim i Górami Wałbrzyskimi pasmo górskie jest zróżnicowane pod względem wysokości. Pokryte w większości borami świerkowymi odznacza się malowniczymi widokami. Znajduje się bardzo blisko wielu atrakcji Dolnego Śląska, takich jak chociażby zamki Grodno i Książ. To tu Niemcy podczas II wojny światowej pracowali nad jednym ze swoich najbardziej tajemniczych projektów.

Riese to nazwa największego górniczo-budowlanego planu nazistów, który miał być realizowany w obszarze Gór Sowich, zamku Książ i podziemiach tego obszaru. Prace trwały w latach 1943–1945, jednak z kilku powodów nigdy nie zostały ukończone. Skala tego projektu miała być ogromna, o czym świadczy z pewnością nie tylko jego nazwa. Riese z języka niemieckiego oznacza bowiem „olbrzym”. Na dziś odkryto siedem obiektów wchodzących w jego skład – Jawornik, Włodarz, Rzeczka, Soboń, Osówka, Gontowa i podziemia Książa. Sztolnie są to oczywiście podziemne korytarze wykute w skale, prowadzące ze stoku góry do jej wnętrza.

**Okoliczności powstania kompleksu**

W 1943 roku naziści musieli szukać nowych rozwiązań, by przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Po ataku na Polskę w 1939 roku i początkowej bierności wojsk brytyjskich i francuskich, rok 1943 to czas, w którym Niemcy poczuli na plecach oddech aliantów. By zminimalizować straty, poszukiwano nowego miejsca, w którym względnie bezpiecznie mogliby rozwijać produkcję zbrojeniową. Wybór padł na obszar Sudetów, gdzie kontynuowali swoje prace. Oficjalnie przygotowywanie terenu rozpoczęto w 1943 roku. W tym celu powołano Schlesische Industriegemeinchaft AG – spółkę Wspólnota Przemysłowa Śląsk. Do budowy kompleksu wykorzystywano więźniów. Na potrzeby tego projektu Niemcy zorganizowali w Walimiu obóz pracy przymusowej. Rok później, w kwietniu 1944 roku, pieczę nad rozbudową kompleksu przejęła organizacja Todt. Jej nazwa pochodzi od pierwszego dowódcy Fritza Todta, hitlerowskiego działacza i inżyniera. Powołana już w latach trzydziestych, organizacja ta odpowiadała za budowę dużych obiektów wojskowych – koszar, lotnisk, dróg, mostów i innych. Ich oddział zajmował się również sprawami zakwaterowania i wyżywienia żołnierzy niemieckich na obszarach zagarniętych przez III Rzeszę. Do pracy wykorzystywali jeńców. Nie inaczej było w przypadku kompleksu Riese. Niemcy stworzyli sieć podobozów pracy, będącą częścią obozu koncentracyjnego Gross-Rosen. Osadzonych tam więźniów wykorzystywano do katorżniczej pracy nad rozbudową podziemnych tuneli. Prace trwały dwadzieścia cztery godziny na dobę. Do rozbudowy kompleksu wykorzystywano tysiące pracowników przymusowych z całej Europy. Niedożywieni więźniowie byli zmuszani do ciężkiej pracy ponad ich siły. Wielu z nich umierało z powodu nieludzkich warunków, które panowały na terenie sztolni.

**Kontrowersyjne hipotezy**

Zdania na temat rzeczywistego przeznaczenia projektu są podzielone i do dziś stanowią przedmiot dyskusji wśród historyków. Co tak naprawdę znajdowało się w podziemnych tunelach na terenie Dolnego Śląska? Do dziś nie ma jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Mówi się, że to tu miała zostać przeniesiona produkcja tajnych rakiet V1 i V2. Mogła to być także kryjówka dla największych skarbów zrabowanych przez Niemców podczas II wojny światowej. Pojawiają się również teorie, że naziści pracowali w tym miejscu nad stworzeniem broni jądrowej. W Sudetach odkryto bowiem złoża rud uranu. Niektórzy uważają, że miała to być wręcz jedna z głównych kwater samego Adolfa Hitlera. Faktem jest, że odkąd zamek Książ znalazł się w rękach nazistów w 1941 roku, był on przekształcany na coś w rodzaju kwatery. Wzmocniono jego fortyfikacje, rozbudowano, a pod obiektem drążono podziemne tunele. Były one podobno tak rozległe, że mogły pomieścić do trzech tysięcy osób. W pomieszczeniu, które przeznaczono dla Hitlera, znajdował się sekretny szyb dla windy, z którego przywódca mógłby skorzystać w przypadku niebezpieczeństwa. Winda prowadziła bowiem wprost do bunkra, kilkadziesiąt metrów pod powierzchnią. Ostatecznie przywódca III Rzeszy w Wałbrzychu nie rezydował. Samą rozbudową projektu Riese z pewnością się jednak interesował. Kilkukrotnie wysyłał swoich zaufanych ludzi, by zdali mu relację z przebiegu prac. Można przeczytać także teorie, że w podziemiach Gór Sowich miał powstać ogromny schron przeciwatomowy, który w razie zagrożenia zapewniłby schronienie hitlerowcom na wiele lat. Kilka lat temu doszło do nowego znaczącego odkrycia na terenie kompleksu – odnaleziono kolejne sieci korytarzy. Zdaniem odkrywców cały kompleks to tak naprawdę wielkie podziemne miasto, przy czym, póki co, poznaliśmy zaledwie niewielką jego część. Tunele rzekomo mają być zdecydowanie bardziej rozległe i prowadzić do zasypanych, owianych tajemnicą miejsc. Pojawiają się także sugestie, że podziemne tunele skrywały tajne laboratoria, gdzie przeprowadzano przeróżne eksperymenty. Inni przekonują, że to tam znajdowała się słynna Bursztynowa Komnata. Jest to symbol zaginionego skarbu, który do dziś pozostaje nierozwiązaną zagadką. W rzeczywistości była to pięknie wystrojona komnata, zrobiona z polecenia króla pruskiego Fryderyka I Hohenzollerna. W ciągu dziesięcioleci sala była coraz bardziej rozbudowywana i zmieniała swojego właściciela. W 1716 roku weszła w posiadanie Rosjan, gdy zauroczony wystrojem komnaty car Piotr I Wielki otrzymał ją w prezencie od Fryderyka Wilhelma. W latach czterdziestych XX wieku skarby zostały zrabowane przez Niemców, a elementy komnaty powkładano do skrzyń i ukryto w podziemiach. Tu ślad się jednak urywa.

**Zagadkowy koniec projektu**

Rozbudowa kompleksu Riese zakończyła się w marcu 1945 roku i bynajmniej nie dlatego, że projekt został zrealizowany zgodnie z planem. Niemcy zostali zmuszeni do zakończenia prac, gdyż zdawali sobie sprawę, że wkroczenie wojsk Związku Radzieckiego na Dolny Śląsk jest tylko kwestią czasu. Przed przybyciem Armii Czerwonej Niemcy skutecznie postarali się o to, by zamaskować wszystkie swoje sekretne działania. Hitlerowcy wywieźli maszyny, dokumenty i najważniejsze urządzenia, a resztę zniszczyli. Sytuację skomplikował dodatkowo fakt, że podobnie uczynili Rosjanie. Pozostałości tego, co zastali w podziemiach Gór Sowich, przetransportowano do ZSRR, a dostęp do sztolni przez wiele lat miał wyłącznie Związek Radziecki. Działania te przyczyniły się tego, że na dziś tak mało wiemy o prawdziwych planach Niemców związanych z tym obszarem.

**Projekt Riese dziś**

Kompleks „Olbrzym” do dziś wzbudza ogromne emocje. Mimo upływu ponad siedemdziesięciu lat, nadal pozostaje więcej pytań niż odpowiedzi. Nie wiadomo, co tak naprawdę znajdowało się w sekretnych tunelach i ile korytarzy zostało jeszcze niepoznanych. W ciągu ostatnich kilku lat odkryto nowe sztolnie i na pewno nie ostatnie. Jest to prawdziwy pomnik historii, którego budowa pochłonęła wiele ludzkich istnień. Część korytarzy jest dziś dostępna dla zwiedzających. Niestety, z uwagi na bezpieczeństwo, większość podziemnych sztolni jest zamknięta. Mimo to, zdecydowanie warto wybrać się na Dolny Śląsk, by zobaczyć pozostałości tajemniczego kompleksu Riese. Na własne oczy można przekonać się o jego skali, gdy tylko wkroczy się do tego podziemnego świata. Na miejscu pozostały także eksponaty i obiekty, których Rosjanie i Niemcy nie zdążyli się pozbyć lub pozostawili w zamaskowanych korytarzach. Obszar Walim–Rzeczka przekształcono dziś na Muzeum Sztolni Walimskich. Być może kiedyś dowiemy się, po co tak naprawdę Niemcy pracowali w Górach Sowich nad projektem o kryptonimie „Olbrzym”, jedną z największych tajemnic z czasów II wojny światowej.